

# Halina Piekarska

---

## Adwokat Aleksander Lasocki (18 III 1908—19 II 1978)

---

Palestra 22/5-6(245-246), 83

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **WSPOMNIENIA POŚMIERTNE**

1.

### **Adwokat Aleksander Lasocki**

**(18.III.1908—19.II.1978)**

Z głębokim żalem żegnaliśmy adw. Aleksandra Lasockiego, zmarłego w dniu 19 lutego 1978 r. Odszedł z naszych szeregów świetny adwokat, najlepszy kolega, człowiek prawy i szlachetny, gorący patriota, dzielny żołnierz.

Urodzony w Warszawie, tu ukończył gimnazjum im. Mikołaja Reja, a następnie studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Po odbyciu aplikantury sądowej i adwokackiej rozpoczął jeszcze przed ostatnią wojną praktykę zawodową w zakresie prawa cywilnego, którą potem rozwinął i udoskonalił w latach powojennych. W tych latach zasłynął nie tylko jako wytrawny szermierz procesowy, ale także jako działacz samorządu adwokackiego. Wśród szczególnych zasług społecznych adw. A. Lasockiego wymienić trzeba przede wszystkim jego wieloletnią pracę w zakresie szkolenia aplikantów adwokackich. Oddawał się tej pracy z pasją i właściwym sobie poczuciem odpowiedzialności jako kierownik grupy szkoleniowej, członek komisji egzaminacyjnej dla aplikantów adwokackich, członek sekcji prawa cywilnego w komisji doskonalenia zawodowego, wykładowca szkolenia aplikantów w zakresie prawa cywilnego, wreszcie jako organizator sympozjów aplikanckich. Kilkunastu rocznikom młodzieży aplikanckiej przekazywał nie tylko swą wszechstronną wiedzę prawniczą, ale również wysoką etykę zawodową.

W naszym środowisku był indywidualnością wyróżniającą się kulturą osobistą i ujmującym sposobem bycia. W stosunku do instancji sądowych cechowała go obowiązkowość i tak niepodważalna rzetelność, że cytowanych przezeń na rozprawie orzeczeń, przepisów czy dokumentów nie trzeba było nigdy weryfikować. Wobec zaś swych kolegów cechowała go życzliwość oraz chęć służenia im bezinteresownie swą pomocą, wobec klientów — sumienność, a wobec przeciwników procesowych — elegancja.

W życiorysie Aleksandra Lasockiego jest również piękna karta żołnierska. W stopniu porucznika rezerwy odbył kampanię wrześniową jako adiutant dowódcy 35 p.p. W książce pt. „Żołnierze Września” płk Jan Maliszewski kilkakrotnie wspomina swego adiutanta, podnosząc jego odwagę, poświęcenie i honorowość.

Ciężko ranny w bitwie nad Bzurą i zagrożony utratą wzroku, wykurował się szczęśliwie i w latach okupacji włączył się w nurt walki podziemnej, najpierw jako oficer szkoleniowy w organizacji wojskowej Polskich Socjalistów, a potem w szeregach Armii Krajowej. Ranny w walkach powstańczych na ulicach Warszawy, został po kapitulacji wywieziony (z przestrzelonym płucem) do obozu jenieckiego. Za swe bohaterstwo otrzymał Krzyż *Virtuti Militari*, dwukrotnie Krzyż *Walecznych* oraz Krzyż *Zasługi z Mieczami*.

Niechaj ta ziemia ojczysta, której służył wiernie w wojnie i pokoju, lekka Mu będzie.

*Halina Piekarska*